Ulotka składająca się z 3 kolumn.

W pierwszej kolumnie.

Śmieci – wielki problem dla lasów

Zaśmiecanie polskich lasów gwałtownie przybiera na sile. Dzieje się tak mimo ogromnego wysiłku leśników, którzy patrolują lasy i wywożą z nich sterty odpadów. Świadczą o tym liczby, np. w roku 2008 Lasy Państwowe wydały na zbieranie śmieci w lesie aż 9,5 mln zł.

 W minionym roku leśnicy usunęli z lasów dziesiątki tysięcy metrów sześciennych odpadów, z których można być wznieść wysypisko wielkości Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Rysunek przedstawiający Pałac Kultury, po prawej stronie wysypisko śmieci

 Do lasu wyrzucamy niemal wszystko, począwszy od zwykłych śmieci z gospodarstw domowych, przez wyroby z tworzyw sztucznych, sprzęt AGD, meble i złom, a skończywszy na materiałach rozbiórkowych, cegłach i pustakach. Zdarzają się też odpady niebezpieczne, na przykład akumulatory czy szkodliwy dla zdrowia azbest.

 Śmieci zwożą do lasów firmy remontowe (resztki paneli, gruz, puszki po farbie), zakłady samochodowe (opony, akumulatory, przepracowany olej), właściciele gospodarstw rolnych (zużytą folię do sianokiszonek, sznurki po sprasowanej słomie), ale również zwykli ludzie. Zamiast płacić za wywóz odpadów, podrzucają do lasu całe bagażniki wypchanych śmieciami worków. Z każdym rokiem jest coraz gorzej – żalą się leśnicy.

 Aby skutecznie zlikwidować dzikie wysypiska w lasach, potrzebna jest zmiana systemu gospodarki odpadami (obecnie gminy nie są właścicielami odpadów i nie mogą np. zlecić firmom zajmyjącym się wywozem odpadów sprzątania dzikich wysypisk na terenie Lasów Państwowych). Niezbędne są zmiany legislacyjne, wręcz wymuszające na gospodarzach terenu, wójtach i burmistrzach zapewnienie ludziom możliwości pozbywania się odpadów w cywilizowany sposób i po przystępnej cenie. Cywilizowany, czyli uwzględniający segregację odpadów i ich przetwarzanie, co powinno doprowadzić do zmniejszenia ilości śmieci składowanych na wysypiskach (Polska, przystępując do UE, zobowiązała się do wywożenia w roku 2010 na wysypiska 75% śmieci, w roku 2013 – 50 %, a w 2020 – maksymalnie 35 %; dziś trafia tam 95% śmieci). Potrzebne są też nakazy i zachęty do sprzątania i utrzymania czystości, i jednocześnie edukowania społeczeństwa. To właśnie edukacja jest jednym ze skuteczniejszych sposobów walki z problemem odpadów w lasach. Las przecież śmieci nie produkuje – to my je tam wyrzucamy…

W kolumnie drugiej

Ile odpadów wytwarzamy?

W Polsce powstaje ok. 145 mln ton odpadów rocznie, w tym 133 mln ton odpadów przemysłowych i 12 mln ton odpadów komunalnych, z których zaledwie 5% jest poddawanych recyklingowi. Oznacza to, że w ciągu roku każdy z nas wytwarza w swoim gospodarstwie prawie 320 kg śmieci.

Procentowo ich zawartość przedstawia się następująco:

31,7 % - odpadki spożywcze

21,4 % - frakcja drobna

18,6 % - papier i tektura

7,5 % - szkło

3,7 % - tworzywa sztuczne

3,5 % - metale

13,6 % pozostałe

Rysunek przedstawiający dom podzielony w poziomie na 5 części, od góry odpadki spożywcze, frakcja drobna, papier i tektura, szkło, metale, tworzywa sztuczne.

Z każdym rokiem ilość odpadów komunalnych wytwarzanych przez Polaków jest coraz większa, głównie na skutek znacznego wzrostu ilości opakowań z tworzyw sztucznych i papieru. Wprawdzie przybywa legalnych wysypisk i spalarni śmieciami, ale rośnie też lawinowo liczba nielegalnych składowisk, ukrytych zwłaszcza w lasach, czy zatem nie grozi polskim lasom utonięcie w śmieciach? Czy w ogóle istnieje dobry sposób na śmieci? Może warto pomyśleć o segregacji odpadów?

W kolumnie trzeciej

Dlaczego powinniśmy segregować odpady?

Wiele śmieci, które wyrzucamy do kosza z odpadami, można wykorzystać powtórnie. Do wielokrotnego przetworzenia nadają się m.in.:

* Papier i karton. Zastosowanie makulatury do produkcji papieru zdecydowanie obniża koszty. Włókna celulozowe są przy tym na tyle mocne, że mogą być powtórnie wykorzystane nawet sześciokrotnie;

Rysunek przedstawia urządzenie przetwarzające makulaturę na papier

* Tworzywa sztuczne. Niektóre rodzaje opakowań plastikowych, odpowiednio oznakowane, ulegają biodegradacji, inne rozkładają się setki lat, zaśmiecając Planetę. Po zmieleniu i przetworzeniu mogą być przerabiane na materiały budowlane, izolacyjne, meble ogrodowe, kosze na śmieci oraz inne przedmioty;
* Puszki po napojach. Metal, z którego są wykonane, można odzyskać w procesie recyklingu. Co więcej, produkcja aluminium ze złomu wiąże się z 96- procentową oszczędnością energii, ograniczeniem emisji toksycznych płynów do atmosfery, zwłaszcza fluoru, i obniżeniem zanieczyszczeń wody o 97%;
* Szkło. Każda butelka lub słoik po umyciu mogą być napełnione 15 – krotnie, a po stłuczeniu staja się pełnowartościowym surowcem, z którego wytwarza się nowe wyroby;

Rysunek przedstawia mężczyznę stojącego przy taśmie przetwarzającej śmieci na szklane butelki

* Baterie i akumulatory. Są to odpady bardzo uciążliwe, ponieważ praktycznie nie ulegają rozkładowi, a co roku przybywają nam ich kolejne setki tysięcy. Tymczasem opony można przerabiać albo spalać w specjalnych piecach, co najchętniej czynią cementownie (nie wolno ich jednak palić na wolnym powietrzu, bo z dymem ulatniają się dziesiątki tysięcy toksyn, zwłaszcza dioksyny).

Albo segregacja odpadów była możliwa, konieczny jest system odbioru surowców wtórnych, który na coraz większą skalę jest w kraju upowszechniany.